

PROTOKÓŁ

NR XII / 07

XII SESJI

**RADY MIASTA
BRZEZINY**

początek:
13 września 2007 r.
godz. 15.00

Proponowany porządek obrad w załączeniu.

Zatwierdzony porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie proponowanego porządku obrad.
- 3a. Informacja na temat sytuacji Przedszkola Nr 1 w Brzezinach.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie dostosowania opisu granic obwodów głosowania do stanu faktycznego.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia obwodów głosowania w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Brzezinach i Domu Pomocy Społecznej w Brzezinach.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu i zmian w budżecie Gminy Miasto Brzeziny na rok 2007.
7. Wolne wnioski.
8. Zakończenie obrad.

1. Otwarcie obrad.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński otworzył obrady XII sesji Rady Miasta Brzeziny witając zebranych radnych i zaproszonych gości.

2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński stwierdził prawomocność obrad wobec obecności na sali (w chwili stwierdzenia prawomocności obrad) 10 radnych. Lista obecności radnych w załączeniu.

3. Zatwierdzenie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński przedstawił proponowany porządek obrad- materiał w załączeniu. Dodał, że sesja zwołana została w związku z koniecznością dostosowania obwodów wyborczych do wymogów i zmian jakie zaistniały na terenie miasta Brzeziny. Zaproponował, aby do porządku obrad wprowadzić punkt „informacja na temat sytuacji Przedszkola Nr 1 w Brzezinach”.

Burmistrz Ewa Chojka wyraziła zgodę na rozszerzenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński zaproponował, aby ten punkt został wprowadzony jako 3a.

Porządek obrad z proponowanymi zmianami został przyjęty 10 głosami za – jednogłośnie.

3a. Informacja na temat sytuacji Przedszkola Nr 1 w Brzezinach.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński poinformował, że w dniu wczorajszym do Urzędu Miasta Brzeziny wpłynęła decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, która w trybie natychmiastowym zaleciła zamknięcie Przedszkola Nr 1. Według inspektora i biegłych stan budynku może zagrażać zdrowiu i życiu dzieci. Ta część decyzji ma rygor natychmiastowej wykonalności i z tego powodu dzieci do dnia dzisiejszego do przedszkola nie były mogły uczęszczać. Dziś rano odbyło się spotkanie z przedstawicielem inspektora budowlanego, kierownikami wydziałów, wiceprzewodniczącą, panią burmistrz, na którym szukaliśmy doraźnego rozwiązania do czasu kiedy sytuacja przedszkola w Brzezinach nie ulegnie radykalnej poprawie. O złym stanie obiektu od dłuższego czasu było wiadomo i dlatego miasto w swoich zamierzeniach inwestycyjnych przewidziało budowę nowego przedszkola. Przedszkole to ma kosztować ok. 6-7 mln. zł. Planowana była budowa nowego przedszkola na tym samym terenie, obok funkcjonującego starego przedszkola. Po decyzji, od której pani burmistrz nie zamierza się odwoływać, trzeba zastanowić się nad innymi rozwiązaniami.

Burmistrz Ewa Chojka poinformowała, że Urząd Miasta otrzymał decyzje zakazującą użytkowania przedszkola i nakazującą przeprowadzenie remontów. Z ekspertyz wykonywanych wcześniej wynikało, że remont tego budynku jest ekonomicznie nieuzasadniony, ponieważ trzeba wymienić wszystkie elementy. W grudniu 2005 roku była wykonana ekspertyza, ponieważ zamierzaliśmy przystąpić do docieplenia budynku. Po zimie 2005-2006 ze względu na duże opady śniegu i na to co one spowodowały w konstrukcji budynku zleciliśmy aktualizację orzeczenia technicznego, w którym projektanci wskazali znaczne pogorszenie się stanu technicznego i zalecili wykonanie pewnych robót, które zabezpieczyłyby doraźnie ten obiekt. Wtedy zaistniały tam stemple w jednej z sal. To była ekspertyza z lutego 2006 r. W tym roku przeprowadziliśmy normalny nabór, ponieważ uważaliśmy że w tym stanie przedszkole jakoś przetrwa, jednocześnie przystępując do budowy nowego obiektu. Po ulewach zleciliśmy kolejne opracowanie wykonane w sierpniu br. z którego wynikało, że przedszkole należałoby wyłączyć z eksploatacji. W związku z tym poprosiłam o spotkanie z projektantami. Na dzisiejszej sesji pani projektant jest nieobecna ponieważ przebywa we Wrocławiu a informację od inspektora otrzymaliśmy wczoraj. Na spotkaniu pani projektant zaleciła monitorowanie obiektu, wykonano kolejne odkrywki. Myśleliśmy, że przedszkole przetrwa kolejny rok

szkolny. Nadzór budowlany otrzymał ekspertyzę i wydał decyzję. Wcześniej zastanawialiśmy się nad możliwością funkcjonowania przedszkola poza obiektem. Przygotowaliśmy się do takiego wariantu. Komisja Edukacji i Kultury przeglądała obiekty będące w dyspozycji miasta, które można było by zaadaptować do potrzeb dzieci przedszkolnych. Są to wymagania specyficzne ze względu na wielkość umywalk czy sedesów. Na dzisiejszym porannym spotkaniu postanowiono zmienić ustalenia, a o godz. 14.00 odbyło się kolejne spotkanie. Zapadła decyzja, co do przesunięcia 6- latków do Szkoły Podstawowej Nr 2. Dzieci w poniedziałek, najpóźniej we wtorek rozpoczną uczęszczanie do tej szkoły. Problem jest z wyżywieniem, ponieważ przedszkolaki otrzymują posiłki, ale jest to możliwe do zrealizowania. Co do dzieci 3, 4 i 5 - letnich ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła. Przewidywane jest aby dzieci 3- letnie podzielić na dwie grupy i chodząc do Przedszkola Nr 3 będą zajmować dwie sale. To byłaby kwestia przyszłego tygodnia. 4 i 5 – latki zamierzamy umieścić w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej Nr 1 co wymaga pewnych remontów takich jak wykonanie łazienek dostosowanych dla przedszkolaków, wyposażenie kuchni, czy docieplenie podłóg. Dostosowanie pomieszczeń w szkole potrwa ok. 2 – 3 tygodni.

Pani Agnieszka Sobolewska poinformowała, że pani dyrektor szkoły zgodziła się aby był to cały dzień od rana do godziny 17.00. Zadała pytanie jaka to będzie sala czy sala proponowana przy sali w piwnicach?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że będzie to sala na piętrze.

Pani Agnieszka Sobolewska zadała pytanie jak wygląda sprawa 3- latków. Czy do Przedszkole Nr 3 uczęszczać będzie tylko połowa dzieci?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że cała grupa podzielona zostanie na dwie mniejsze grupy, które zajmować będą dwie oddzielne sale w Przedszkolu Nr 3 i w związku z tym trzeba będzie zatrudnić dodatkową wychowawczynię grupy.

Pani Agnieszka Sobolewska zadała pytanie kiedy 4 i 5 -latki będą uczęszczały do przedszkola?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że to kwestia 2-3 tygodni.

Pani Agnieszka Sobolewska zadała pytanie a co my rodzice mamy zrobić przez te 2-3 tygodnie?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że to jest pytanie i ona rodziców rozumie.

Pani Agnieszka Sobolewska stwierdziła, że pani burmistrz rodziców nie rozumie, ponieważ ekspertyza była 10 sierpnia. Rodzice dzieci wybrali już urlopy wypoczynkowe. Nie wszyscy rodzice mają babcię. Zadała pytanie co mamy zrobić przez te 2-3 tygodnie z dziećmi?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że dlatego wcześniej – w czasie wakacji odbyło się spotkanie, żeby ustalić możliwości. Dostosowanie pomieszczeń nie jest proste. Gdyby można było dostosować pomieszczenia zostałyby to wykonane w momencie wykonywania projektu na przedszkole.

Pani Agnieszka Sobolewska zwróciła uwagę, że przedszkole sypie się od 2 lat. Co zrobiono przez te 2 lata?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że wykonano projekt, którego przygotowanie trwało rok czasu.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński poprosił aby w do mikrofonu mówiła jedna osoba i przedstawiała się.

Pani Agnieszka Sobolewska stwierdziła, że nie wiemy co było robione przez te dwa lata. Były robione ekspertyzy, każdy twierdził, że jest źle coraz gorzej, ale nic nie zostało zrobione. Nie ma nawet jednego pomieszczenia, gdzie można by było natychmiast przenieść dzieci.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że dzieci będą przenoszone w przyszłym tygodniu.

Pani Agnieszka Sobolewska stwierdziła, że będą przenoszone do Szkoły Podstawowej Nr 2, 6- letnie dzieci. Zadała pytanie co z innymi dziećmi, co rodzice mają zrobić przez te 2-3 tygodnie?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że na to pytanie nie umie odpowiedzieć. Dodała, że denerwując się, nic nie osiągniemy. Zapewniła że przedstawiciele miasta robią wszystko, aby pomieszczenia jak najszybciej dostosować.

Pani Agnieszka Sobolewska stwierdziła, że gdyby w czasie wakacji było wiadomo, że taka sytuacja zaistnieje, że rodzice nie będą mieli zapewnionej opieki nad dziećmi, może część z rodziców nie brała by urlopów. Może byśmy do tego inaczej podeszli.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że to rozumie, ale ona dopiero wczoraj otrzymała decyzję.

Pani Agnieszka Sobolewska stwierdziła, że wie o tym, że przedszkole się sypie posiadana była od 2 lat.

Burmistrz Ewa Chojka potwierdziła to i dodała, że obiekt został doraźnie zabezpieczony. Pani projektant poinformowała, że z taką decyzją obiekty stoją 10 – 15 lat i nic się nie dzieje. Nie może jednak wykluczyć, że w ciągu 2 miesięcy coś się zadzieje. Uważaliśmy, że przedszkole będzie normalnie funkcjonować przez ten rok i dlatego podjęte były kroki od sierpnia w kierunku zmiany kosztorysu, zmiany projektu i przystąpienia do przetargu. W budżecie zostały przesunięte środki na budowę przedszkola.

Pani Agnieszka Sobolewska stwierdziła, że o złym stanie technicznym wiadomo było od dawna i nic nie zrobiono.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że nie było pieniędzy na budowę przedszkola i cały czas czekaliśmy na możliwość pozyskania środków unijnych. Projekt był przygotowany w grudniu 2006 roku. Z tamtych środków na lata 2004-2006 już nie skorzystaliśmy. Czekaliśmy na środki z lat 2007-2013, gdzie ostateczne wersje na co będzie można pozyskać środki, pojawiają się dopiero dzisiaj.

Pani Agnieszka Sobolewska zadała pytanie skoro ekspertyza była od 10 sierpnia dlaczego...

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że decyzji nie było 10 sierpnia. Decyzja ma datę 12 września. Przedszkole było monitorowane. Pracownik gospodarczy miał obserwować wykonane odkrywki a pani dyrektor była pod telefonem.

Pani Agnieszka Sobolewska stwierdziła, że gdyby można to było dalej pociągnąć to by przedszkole dalej stało dopóki nie nastąpiłaby jakaś tragedia. Zadała pytanie czy pani burmistrz widziała sale 4- latków. Jest podparta legarami, dach jest półokrągły. Okazało się, że instalacja elektryczna nie ma żadnej izolacji. O tym też nikt nie wiedział. To szczęście, że się nie zawaliło, że do tej pory nie było pożaru. A może jak będzie padał deszcz i będą przecieki, jakieś dziecko prąd złapie.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że na temat instalacji elektrycznej nie jest w stanie nic powiedzieć. Podstemplowanie wykonano zgodnie z ustaleniami ekspertyzy i pani projektant pytana czy możemy w jaki inny sposób jeszcze zabezpieczyć ten obiekt odpowiedziała, że zrobiliśmy wszystko co możliwe i było wskazane.

Pani Agnieszka Sobolewska zadała pytanie, czy państwo radni byli zapoznani z treścią ekspertyzy z 10 sierpnia.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że komisje Edukacji i Kultury pod koniec sierpnia analizowała sprawę, zrobiła spotkanie z dyrektorami i ustalaliśmy wariant na wypadek takiego zagrożenia.

Pani Agnieszka Sobolewska zadała pytanie czy na Komisji była przedstawiana ekspertyza, bo komisja nic nie wie o ekspertyzie?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że komisja wie o ekspertyzie bo takie spotkanie było. Może państwo radni nie czytali treści, ale było mówione.

Pani Agnieszka Sobolewska zadała pytanie kto brał udział w takiej komisji?

Pani Alicja Stasiak jako babcia 3 latka zadała pytanie czy będą te same wychowawczynie 3- latków. Czy będzie możliwość aby opiekunki były te same.

Pani Iwona Witkowska dyrektor Przedszkola Nr 1 odpowiedziała, że skoro decyzja jest taka, iż 3- latki będą w dwóch salach to jest logiczne, że wychowawczynie muszą być dwie.

Burmistrz Ewa Chojka zaproponowała, że może grupa 6- latków w Przedszkolu Nr 3 powinna być podzielona na dwie grupy.

Pani Anna Rudzka dyrektor Przedszkola Nr 3 odpowiedziała, że w tej chwili może udostępnić dwie sale w której grupa 3- latków z Przedszkola Nr 1 będzie podzielona na dwie mniejsze grupy. W każdej grupie pracują dwie nauczycielki. Aby zaoszczędzić dzieciom stresu mogą zostać przyjęte dwie nowe panie, pozostawiając w każdej z grup po jednej nauczycielce, którą dzieci już znają. Są dwie możliwości, albo dzieci będą uczęszczały do Przedszkola Nr 3 gdzie są takie warunki albo rodzice rezygnują z pobytu dziecka w przedszkolu. Minęło dopiero 2 tygodnie.

Burmistrz Ewa Chojka zadała pytanie pani dyrektor Annie Rudzkiej kiedy dzieci będą mogły przyjść do Przedszkola?

Pani Anna Rudzka odpowiedziała, że od środy w przyszłym tygodniu. W grę wchodzi mała sala gimnastyczna i sypialnia.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński stwierdził, że sytuacja jest kryzysowa.

Rada o przedszkolu myśli od 2 lat. Dokumentacja jest przygotowana, pozwolenie na budowę jest. Zgodnie z planami obok istniejącego przedszkola miało być budowane nowe przedszkole. Po sytuacji z halą w Katowicach, z decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego nie należy dyskutować. Przy ciągłym monitorowaniu jakiegokolwiek ruchu konstrukcji powodowałoby ewakuację dzieci i personelu. Chcąc stworzyć jakieś warunki, przeniesienie dzieci jest tą jedyną możliwością i innej być nie może. Pozostałe dzieci pod koniec września będą już miały opiekę. Jest to pewien dyskomfort. Być może dobrze, że inspektor tak radykalnie wkroczył z decyzją. Główną zwałką z rozpoczęciem budowy przedszkola to oczekiwania na ogłoszenie naboru wniosków na środki unijne. Wnioski nie są przyjmowane. Przy budżecie wynoszącym 22 mln. zł. wydać 7 mln. zł to kolosalne pieniądze. Być może uda się nam część tych środków pozyskać.

Burmistrz Ewa Chojka dodała, że nowe zasady pozwalają na uzyskanie środków przy rozpoczętej już inwestycji.

Wicestarosta Marcin Pluta poinformował, że w Regionalnym Programie Operacyjnym i Kapitale Ludzkim są projekty, które będą finansowane przez Europejski Fundusz Społeczny operatorem będzie Marszałek Województwa. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku ruszą konkursy związane z przedszkolami. Wsparcie będzie, ale nie na inwestycje, lecz tworzenie nowych oddziałów, szkolenie kadry itp. Są to tzw. Fundusze miękkie. Dodał, że był radnym miasta i 2 lata temu mówiono o tym problemie. Podjęto decyzję co do wyboru projektu i jego zdaniem okres od wyboru do realizacji był zbyt długi. Gaszenie pożaru w ostatniej chwili nic nie da. Jego zdaniem należało nie dopuścić do wywołania tego pożaru.

Burmistrz Ewa Chojka zadała pytanie dlaczego wtedy pan radny nie uchwalił 7 mln. zł. na budowę przedszkola? Jej zdaniem nie było wtedy pieniędzy.

Wicestarosta Marcin Pluta odpowiedział, że wiemy iż miasto nie jest tak bardzo zapożyczone. Na inwestycje warto się zapożyczać, a inwestując w małe dzieci inwestujemy w miasto. Ekspertyza niezależnej firmy z 10 sierpnia była powodem aby nie robić nadziei ludziom i nie robić naboru.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że nabór był przeprowadzony 24 kwietnia i 30 kwietnia.

Wicestarosta Marcin Pluta stwierdził, że tak czy inaczej był czas. Moglibyśmy porozmawiać, a radny Przemysław Maślanko pytał się czy nie mogliśmy tego zrobić w internacie. Dzisiaj nie wchodzi to w grę.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że z funduszy miękkich nie wybuduje się przedszkola. Cały czas śledziliśmy jakie są koncepcje funduszy, najpierw były przedszkola w infrastrukturze społecznej, później ich nie było a teraz ponownie są.

Radny Przemysław Maślanko stwierdził, że teraz trzeba zrobić rozwiązanie natychmiast. Trzeba się nad tym skoncentrować. Może uratują nas o.o. Franciszkanie? Jest tam kuchnia.

Radna Zofia Krawczyk stwierdziła, że w kwietniu, gdy dokonywany był nabór do przedszkola 90 dzieci nie zostało przyjętych. Zgłosiły się dwie panie, które chciały zająć się tymi dziećmi. Zaczęliśmy szukać pomieszczenia, które można byłoby przystosować. Okazało się, że naprzeciwko przedszkola jest pomieszczenie na bawialnię. Tylko ten budynek naszym zdaniem spełniał warunki. Miasto zabezpieczyło środki na przystosowanie pomieszczenia, ale jak przyjechali eksperci z Kuratorium, jak zaczęli wymieniać potrzebne pomieszczenia, nie znalazła by się już wolna powierzchnia dla dzieci. Panie cały czas szukają innego pomieszczenia. W lipcu na spotkaniu opracowano plan B – umieszczenie dzieci w szkołach. Budowa trwać będzie ok. 1,5 roku. Poprosiła rodziców o zrozumienie sytuacji. Przyznała, że był błąd, że dopiero 12 września taka szokująca decyzja zapadła, bo decyzja powinna być w maju.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński stwierdził, że teraz można mówić, że wtedy można było nie ogłaszać naboru, ale poza 6- latkami nie było żadnej alternatywy dla całej reszty dzieci. My teraz nie odeślemy dzieci do domów. 6- latki w przyszłym tygodniu zaczynają naukę a pozostałe tak szybko jak tylko będzie to możliwe i jest to jedyne możliwe rozwiązanie. Dodał, że rozumie niezadowolenie rodziców. Gdyby taka decyzja była przewidywalna w kwietniu nie dokonywany byłby nabór do przedszkola. 2 lata to nie okres zmarnowany, ale poświęcony na przygotowanie dokumentacji.

Pani Agnieszka Guzek stwierdziła, że gmina ma obowiązek zapewniania dzieciom przedszkola.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że gmina ma obowiązek prowadzenia przedszkola. Jedno przedszkole jest. Jaki ma sens ta dyskusja? Dodała, że jeżeli w najbliższym czasie pomieszczenia dla 4 i 5 -latków będą zapewnione. Przygotowanie pomieszczeń będzie kosztować. W lipcu nie miała podstaw do przygotowania pomieszczeń w szkole. Uważaliśmy, że przedszkole będzie funkcjonować jeszcze rok i dlatego w sierpniu podjęto czynności związane z przygotowaniem inwestycji. Rada przesunęła większe środki w budżecie na przedszkole. Zmieniono projekt i kosztorys, bo zmieniły się ceny materiałów budowlanych. Przygotowywana jest specyfikacja do przetargu. Jeżeli uda się pomieszczenia w szkole uruchomić wcześniej, to dzieci wcześniej będą miały zapewnioną opiekę. Wszystko zależy od wyników spotkania z przedstawicielami straży i Sanepidu, na którym zostaną określone warunki przystosowania pomieszczeń.

Pani Agnieszka Sobolewska zwróciła uwagę, że co roku ok. 40 dzieci nie jest przyjmowanych do przedszkola a teraz 100 dzieci pozostaje na bruku. Co mamy z tymi dziećmi zrobić. Iść na plac zabaw?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że ponieważ taka liczba dzieci nie została przyjęta, podjęto decyzje o powiększeniu przedszkola o dwie sale.

Pani Agnieszka Sobolewska stwierdziła, że tak ale to cały czas jest za późno.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński poinformował, że pani burmistrz przedstawiła koncepcję na najbliższe dni co do załatwienia sprawy.

Pani Małgorzata Polasińska zadała pytanie czy dzieci będą miały zapewnione podobne warunki jak w przedszkolu – dostęp do sali gimnastycznej, zajęcia dodatkowe, jasełka w których dzieci będą występowały. Czy takie sale dzieciom w szkole zostaną udostępnione?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że od rana zastanawialiśmy się aby dzieci miały gdzie być i aby miały zapewnione posiłki. Nad dodatkowymi zajęciami się nie zastanawialiśmy.

Pani Małgorzata Polasińska dodała, że zajęcia dodatkowe są dla nich istotne, ponieważ rodzice za to płacą. Gdybyśmy nie chcieli płacić to posłalibyśmy dzieci do szkoły, a my chcemy to kontynuować i jest to dla nas szalenie istotne.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że na to pytanie powinna odpowiedzieć pani dyrektor.

Pani Agnieszka Sobolewska zadała pytanie dlaczego na to pytanie ma odpowiedzieć pani dyrektor, która się stara, aby dzieciom w przedszkolu było jak najlepiej. Czy pani naszym dzieciom zapewni takie warunki?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że chcemy zapewnić pobyt dla dzieci w dotychczasowych godzinach. Pozostałe kwestie jak zajęcia dodatkowe nie były dyskutowane, ponieważ uznałam, że jest to mniej ważne niż pójście przez rodziców do pracy. Odpowiedzi udzielić miała dyrektor szkoły.

Pani Ewa Kozłowska z-ca dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 odpowiedziała, że szkoła zrobi wszystko, aby dzieci mogły korzystać z sali gimnastycznej. Dodała, że ok. godz. 13.00 sala powinna być już wolna. Na dzień dzisiejszy nie umie odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ trzeba przejrzeć plany lekcyjne i je dostosować.

Pani Agnieszka Sobolewska stwierdziła, że rodzice uczniów ze szkoły nie będą zachwyceni, że po dwóch tygodniach zmieni się ich dzieciom plan i będą chodziły na popołudnie.

Burmistrz Ewa Chojka zadała pytanie czy w tym przypadku dzieci mają nie uczestniczyć w zajęciach dodatkowych? Dodała, że usiłujemy zapewnić względnie normalne funkcjonowanie.

Pani Agnieszka Sobolewska poinformowała, że w tamtym roku gdy rodzice chodzili po szkołach pokazywano im zagrzybione pomieszczenia w piwnicy. Dodała, że ona nie pośle dziecka do pomieszczenia w piwnicy gdzie okienko jest metr na metr. Większości dzieci to alergicy i my się na to nie zgodzimy jeżeli nie zostaną nam zaproponowane pomieszczenie o określonym standardzie.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że dlatego planowane jest jutro spotkanie. Naszym zdaniem pomieszczenia się znajdują, ale niech Sanepid i straż się wypowie się na ten temat.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński zwrócił uwagę, że w przedszkolu wcale tak różowo nie było, ponieważ był grzyb, wybudowane było z azbestu.

- Przejscie do szkoły stworzy lepsze warunki. Budynki są lepsze. Jest problem z zajęciami dodatkowymi, o których można pomyśleć po dokonaniu przeniesienia dzieci. Gdy nie będzie zajęć dodatkowych nikt za nie, nie będzie płacił. Jest to duży problem i dla miasta i dla rodziców.
- Pan Piotr Góralczyk poinformował, że jego dziecko po dwóch tygodniach uczęszczania do przedszkola powiedziało mu, że się nudzi. Zadał pytanie co będzie gdy przejdzie do szkoły gdzie zajęcia będą okrojone więc po co tam ma iść? Obserwując stan zewnętrzny przedszkola zastanawia się po co było budować basen zamiast szukać pieniędzy na nowe przedszkole. Może zasypać basen i zrobić tam nowe przedszkole.
- Pani Iwona Marcinkowska zadała pytanie czym rodzice którzy nie mają samochodu mają zimą dowieźć dzieci do oddalonej szkoły czy przedszkola?
- Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński zadał pytanie czym dowoziła pani dziecko do obecnego przedszkola?
- Pani Iwona Marcinkowska stwierdziła, że zimą dziadek czy babcia z jednym dzieckiem nie będzie leciały w jeden koniec miasta a z drugim w inny . Jej zdaniem jest to bez sensu.
- Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński poinformował, że jutro będzie narada, która ustali wymagania i potrzeby pomieszczeń. W najbliższym czasie odbędzie się spotkanie, na którym rodzice zostaną poinformowani.
- Burmistrz Ewa Chojka zaproponowała spotkanie, na którym rodzice zostaną poinformowani. Zaproponowała poniedziałek lub wtorek przyszłego tygodnia.
- Pani Agnieszka Sobolewska zadała pytanie czy nie możemy już dzisiaj ustalić terminu spotkania? Może niech to będzie poniedziałek.
- Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński zaproponował poniedziałek o godz. 17.00 na sali konferencyjnej.
- Radny Roman Sasin zwrócił uwagę, że ma obawy co do pozyskania środków, ponieważ przez pierwszą kadencję pani burmistrz nie udało się pozyskać środków. Dla porównania powiat w tym czasie załatwił ponad 5 milionów zł. Gołdap 10,5 mln., powiat łobezki 13, 5 mln. Mija rok nowej kadencji i mówi się, że środki są w sejmiku. Jeżeli burmistrz nie wydepcze ścieżki do Urzędu Marszałkowskiego znowu nie dostaniemy kasy. Jest możliwość zaciągnięcia kredytu i pobudować przedszkole. Mieszkańców nam ubywa bo w takim mieście nikt nie chce mieszkać. Jeśli środków nie otrzymamy to przedszkole odsunie się w czasie.
- Po tej wypowiedzi rodzice i opiekunowie dzieci opuścili sesję i udali się na spotkanie z dyrektorem przedszkola.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie dostosowania opisu granic obwodów głosowania do stanu faktycznego.

Sekretarz Miasta Grażyna Dziedzic poinformowała, że w związku z zarządzonymi wyborami na dzień 21 października należy dostosować obwody głosowania do istniejącego stanu oraz powołać obwody głosowania w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Brzezinach i Domu Pomocy Społecznej w Brzezinach. Przedstawiła projekt uchwały w sprawie dostosowania opisu granic obwodów głosowania do stanu faktycznego. Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński zaproponował, aby w 5 wierszu paragrafu 1 wstawić przecinek i dopisać na tablicy Ogłoszeń Urzędu Miasta Brzeziny.

Uchwała Nr XI / 71 / 07 Rady Miasta Brzeziny z dnia 13 września 2007 r. w sprawie dostosowania opisu granic obwodów głosowania do stanu faktycznego została przez Radę podjęta 11 głosami za – jednogłośnie. Uchwała w załączeniu.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia obwodów głosowania w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Brzezinach i Domu Pomocy Społecznej w Brzezinach.

Sekretarz Miasta Grażyna Dziedzic przedstawiła projekt uchwały w sprawie utworzenia obwodów głosowania w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Brzezinach i Domu Pomocy Społecznej w Brzezinach.

Uchwała Nr XI / 72 / 07 Rady Miasta Brzeziny z dnia 13 września 2007 r. w sprawie utworzenia obwodów głosowania w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Brzezinach i Domu Pomocy Społecznej w Brzezinach została przez Radę podjęta 11 głosami za – jednogłośnie. Uchwała w załączeniu.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu i zmian w budżecie Gminy Miasto Brzeziny na rok 2007.

Skarbnik Miasta Grażyna Mela wprowadziła autopoprawki w projekcie uchwały-materiał w załączeniu. Dodała, że zmiany polegają na wprowadzeniu 57 tys. zł do Muzeum na remont dachu, co daje kwotę 116 tys. zł. a ministerstwo po wykonaniu będzie refundowało część kosztów. Pozostałe zmiany wynikają z wniosków naszych jednostek na MOPS 56 tys. zł na domy pomocy społecznej i 15 tys. zł na usługi opiekuńcze. Zmniejsza się wydatki na pływalni i osiedlu Szydłowiec.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński zadał pytanie czy zmiany dotyczą także wydatków przeznaczanych na wybory?

Skarbnik Miasta Grażyna Mela odpowiedziała, że pieniądze jeszcze nie przysły a zostaną one wprowadzone zarządzeniem burmistrza. Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i zmian w budżecie Gminy Miasto Brzeziny na rok 2007.

Uchwała Nr XI / 73 / 07 Rady Miasta Brzeziny z dnia 13 września 2007 r. w sprawie zmian budżetu i zmian w budżecie Gminy Miasto Brzeziny na rok 2007 została przez Radę podjęta 13 głosami za – jednogłośnie. Uchwała w załączeniu.

7. Wolne wnioski.

Radna Zofia Krawczyk zadała pytanie co się dzieje w TBS-ie. Na mieście słyszała, że coś się dzieje? Przewidziany jest budowa drugiego bloku. Prezes TBS starał się o kredyt.

Pan Stanisław Gola odpowiedział, że w ubiegłym tygodniu Bank Gospodarstwa Krajowego z Warszawy przyznał promesę kredytową na budowę drugiego bloku mieszkalnego. Mamy 4 miesiące na przygotowanie wniosku o fizyczne udzielenie kredytu. W tym czasie mamy wyłonić wykonawcę, zakwalifikować przyszłych najemców i uzupełnić brakujące dokumenty. Jest to kolejny dowód na to że w ciągu 8 lat istnienia TBS-u , TBS miastu na coś się przydaje.

Radny Roman Sasin stwierdził, że coś niedobrego działo się na żwirowni bo za dużo widział samochodów. Dzierżawca zamiast wybierać górę piasku wydobywał żwir spod lasu. Jego zdaniem bardzo duże ilości żwiru zostały pozyskane od strony północnej i zasypywane było ziemią. Pan obsługujący jedną z koparek chciał go nawet wyrzucić. Przewodniczący Rady szybko podjął interwencje. Dziwi go natomiast dlaczego nikt z urzędników tam wcześniej nie zajrzał. Poprosił, aby pismo szybko zostało wysłane do Urzędu Górniczego.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że dzisiaj pismo wyszło.

Radny Roman Sasin stwierdził, że pismo chciałby zobaczyć.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że teraz pan radny nie zobaczy, ponieważ sekretarka poszła już do domu.

Radny Roman Sasin wyraził ubolewanie, że jak nie ma sekretarki to wszystko się wali.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że sekretarka wychodząc z pracy zamknęła dokumenty.

Radny Roman Sasin stwierdził, że w dokumentach, które dzisiaj widział nie było podpisanej umowy z dzierżawcą. Umowę także chciałby zobaczyć.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że dwa miesiące wcześniej była podobna interwencja. Panie podjechały jednak okazało się, że nic się tam nie dzieje. Była także interwencja, po której występowaliśmy ze zdjęciami do Urzędu Górniczego. Po kontroli okazało się, że nie zostało tam nic naruszone.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński poprosił, aby administracja przygotowała się do spotkania w sprawie budowy obwodnicy po wczorajszej publikacji. Odczytał treść pisma rodziców w sprawie sytuacji jaka powstała w Przedszkolu Nr 1- pismo w załączeniu. Poprosił aby radni po sesji pozostali na sali. Dodał, że pismo to otrzyma pani burmistrz i wspólnie powinniśmy udzielić odpowiedzi rodzicom. Wykonawca nowego przedszkola nie będzie musiał budować obok istniejącego przedszkola co powinno obniżyć koszty, należy także zrozumieć zdenerwowanie rodziców. Dodał, że w tej sytuacji zastanawia się nad zmianą lokalizacji tak aby przedszkole było budowane na całej działce a nie tam gdzie zaplanowano przy istniejącym przedszkolu.

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że bezczynność dotyczy okresu od początku roku do teraz. Czekaliśmy na ogłoszenie naborów wniosków. Gdyby ekspertyza taka była na początku roku, decyzja o budowie podjęta byłaby już wtedy. Ten rok jest zmarnowany. Inna lokalizacja wymaga zmiany decyzji i uzgodnień, co przedłużyłoby cały okres. Poza tym przy tak dużym natężeniu ruchu plac zabaw dla dzieci powinien być z tyłu.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński stwierdził, że rodzice muszą te dwa tygodnie jakoś wytrzymać. Zwrócił uwagę, że felietonista podejmując temat interpelacji radnego Tadeusza Baruckiego napiętnował radnego i jego osobę za to, że radny pytał się jako przedsiębiorca w sprawie gospodarowania nieruchomością. Wyraził pogląd, że jeżeli ktoś z mieszkańców ma wątpliwości do interpretacji aktów prawa miejscowego to w ramach wykładni lokalnej może spytać się rady jak rozumieć ten przepis. Dodał, że rozumie to jako wniosek ze strony radnego zmierzający do uzyskania wykładni prawa.

Radny Tadeusz Barucki stwierdził, że jako spółdzielnia wystąpił do Urzędu o interpretację i to chyba nic złego. Uważa, że ten artykuł był tendencyjny.

Radny Przemysław Maślanko zadał pytanie o drogę dojazdową do garaży przy ul. Kulczyńskiego. Kto za nią odpowiada i do kogo należy?

Burmistrz Ewa Chojka odpowiedziała, że jest to działka gruntu, która stanowi własność gminy. Nie stanowi to drogi dojazdowej.

Pani Anna Durańska odpowiedziała, że garaże nie znajdują się przy drodze publicznej.

Radny Tadeusz Barucki zwrócił uwagę, że szereg garaży wybudowany najniżej jest zalewany podczas ulewnych deszczów. Jego zdaniem należy wyrównać spadek, aby woda spływała w kierunku ul. Kulczyńskiego. W zeszłym roku była tam równiarka. Dodał, że jeżeli coś będzie wykonane musi partycypować w kosztach.

Burmistrz Ewa Chojka zwróciła uwagę, że trzeba także pamiętać o oświetleniu terenu, który nie jest drogą.

Pani Anna Durańska poinformowała, że w mieście jest wiele takich dróg, które faktycznie drogami nie są i miasto je utrzymuje odśnieża i omiata. Wiele budynków zostało sprzedanych czy przekazanych do TBS-u po obrysie murów zewnętrznych. Przed problemem uregulowania tego stoimy od kilku lat.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński stwierdził, że należy nie stać ale wreszcie ruszyć z miejsca.

Pani Anna Durańska odpowiedziała, że trzeba podjąć decyzję.

Radny Tadeusz Barucki stwierdził, że jemu nie chodzi o odśnieżanie, ale w tej chwili właściciele garaży nurtuje problem wód opadowych.

Pani Anna Durańska odpowiedziała, że wprowadzenie opłat za wody deszczowe pozwolą na rozwiązanie tego i podobnych problemów.

Radny Tadeusz Barucki stwierdził, że problem z wodą jest od momentu przekazania garaży.

Burmistrz Ewa Chojka stwierdziła, że ktoś kiedyś komuś obiecał, że wybuduje kanalizację. Garaże to najmniejszy problem, ponieważ jest wiele nieruchomości sprzedanych po obrysie murów zewnętrznych. Problem jest rozwiązania całościowego w mieście.

Radny Przemysław Maślanko stwierdził, że rozumie, iż dotychczas garaże odśnieżane były grzecznościowo, ale ludzie jeżeli mają zapłacić to zapłacą, ale chcą to wiedzieć.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński stwierdził, że właściciele garaży powinni zawrzeć indywidualne umowy z firmą prowadzącą odśnieżanie.

8. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Zbigniew Bączyński wobec wyczerpania porządku zamknął obrady XII sesji Rady Miasta Brzeziny o godz. 16.50.

Protokół przygotował: Grzegorz Kozieł

PRZEWODNICZĄCY RADY

Zbigniew Bączyński